

## UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 6 czerwca 2017 roku, Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej, I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I C 12/17, z powództwa G. C., A. Z. i A. G. przeciwko P. K. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 2.729,83 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w skali roku od dnia 2 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że wysokość odsetek nie może przekraczać w stosunku rocznym dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, oddalił powództwo w pozostałej części, wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności oraz zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 620,37 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne, iż w dniu 15 czerwca 2015 roku P. K. zawarł z A. Z., A. G. i G. C. prowadzącymi działalność gospodarczą pod firmą (...) G. C., A. Z., (...) spółka cywilna z siedzibą w T., umowę pożyczki w formie pisemnej. Wedle treści tej umowy pozwany pożyczył kwotę 5070 zł na okres od 15 czerwca 2015 roku do 15 czerwca 2017 roku. Pożyczkobiorca miał zwrócić pożyczkę z należnymi odsetkami w ratach miesięcznych zgodnie z harmonogramem spłat. Pożyczka oprocentowana była w wysokości stopy procentowej stanowiącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Taką samą stopę oprocentowania strony przewidziały również dla zadłużenia przeterminowanego. W umowie przewidziano możliwość wypowiedzenia umowy przez pożyczkodawcę z zachowaniem 30 dniowego wypowiedzenia w przypadku, gdy pożyczkobiorca zalegał ze spłatą dwóch kolejnych pełnych rat pożyczki. Po wypowiedzeniu cała pożyczka stawała się wymagalna. W związku z zawarciem pożyczki, z kwoty 5.070 zł wypłacono pozwanemu jedynie kwotę 3.000 zł albowiem potrącono prowizję w wysokości 726 zł oraz koszt ubezpieczenia w wysokości 1.344 zł. Zgodnie z treścią umowy zabezpieczeniem pożyczki miała być umowa ubezpieczenia z Towarzystwem (...). Powyższe zabezpieczenie warunkowało udzielenie pożyczki. W umowie przewidziano również, że w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, pożyczkobiorca zostanie wezwany do zapłaty. Po pierwszym nieskutecznym wezwaniu do zapłaty miało być wszczęte postępowanie windykacyjne oraz po braku spłaty drugiej raty miało być wysłane drugie wezwanie do zapłaty z uprzedzeniem o wypowiedzeniu umowy. W umowie wskazano, że koszt wezwania do zapłaty to 20 zł za każde z nich, a koszt czynności windykacyjnych to 150 zł. Pozwany spłacił 6 rat w łącznej kwocie 1402 zł. Pozwanemu w dniach 27 stycznia 2016 roku, 25 lutego 2016 roku oraz 24 marca 2016 roku zostały wysłane wezwania do zapłaty, został też uprzedzony o możliwości wypowiedzenia umowy. Jak również ustalił Sąd Rejonowy, dnia 5 kwietnia 2016 roku "windykator" sporządził dokument, który zatytułował "Protokół windykacyjny". W dokumencie tym stwierdził, iż był w dniu 5 kwietnia 2016 roku oraz w dniu 29 kwietnia 2016 roku w miejscu zamieszkania pozwanego, którego jednak nie zastał oraz pozostawił mu wizytówkę. Ostatecznie, w dniu 26 kwietnia 2016 roku pozwanemu wysłano wypowiedzenie umowy pożyczki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne w części. Z uwagi na to, iż pozwany nie stawiał się na rozprawę, a nie żądał przeprowadzenia rozprawy w jego nieobecności oraz, iż nie złożył wyjaśnień ustnie lub na piśmie, Sąd na podstawie art. 339 §1 k.p.c. wydał w sprawie wyrok zaoczny. Sąd nie stwierdził nieprawidłowości w doręczeniu wezwania ani tego, że nieobecność pozwanego była wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Jak jednak przyjął Sąd I instancji, strona pozwana co prawda nie zaprzeczyła istnieniu wierzytelności, bowiem nie zajęła w ogóle stanowiska w sprawie, jednakże okoliczności faktyczne dotyczące zabezpieczenia pożyczki, poprzez przystąpienie do ubezpieczenia, kosztów wezwań do zapłaty oraz kosztów windykacji przytoczone przez powoda budzą wątpliwości. Dlatego też, mimo treści art. 339 § 2 k.p.c., niemożliwym stało się wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie w całości. Ewentualne bowiem uznanie przez sąd twierdzeń powoda za prawdziwe nie zwalnia sądu od obowiązku dokonania prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu, opartego na tych twierdzeniach, ze stanowiska prawa materialnego. Kontrola w tym przedmiocie powinna dotyczyć zwłaszcza tego, czy czynność prawna nie jest bezwzględnie nieważna, czy dochodzone roszczenie nie jest przedawnione, czy nie wchodzi w grę nadużycie prawa podmiotowego (art. 5

k.c.), czy nie ma zmowy stron, działania w celu obejścia prawa, a także czy umowa stron nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, nie budziło jego wątpliwości, iż między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki (art. 720 §1 k.c.) oraz, iż w przypadku niespłacenia pożyczki w terminie strony umowy przewidziały oprocentowanie umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Sąd przyjął również za dopuszczalne umówienie się przez strony, iż za udzielenie pożyczki pozwany zapłacił 726 zł prowizji. Wątpliwości wzbudziły natomiast postanowienia umowne w zakresie tzw. zabezpieczenia pożyczki (§11 umowy) i tzw. kosztów windykacji (§13 pkt 4 i 5). W ocenie Sądu Rejonowego, postanowienia te są niedozwolonymi klauzulami umownymi i jako takie, ze względu na treść art. 385<sup>1</sup> k.c. nie wiążą pozwanego jako konsumenta. Postanowienia dotyczące opłat windykacyjnych oraz zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia nie dotyczą bowiem głównych świadczeń stron, nie zostały też indywidualnie uzgodnione z pozwanym. Są one częścią standardowej umowy, którą powodowie stosują do wszystkich klientów.

Zastrzeżenie w umowie na niekorzyść klienta opłat za wysyłanie wezwań do zapłaty oraz za czynności windykacyjne bez jakiegokolwiek związku z rzeczywistymi kosztami tych czynności w ocenie Sądu Rejonowego rażąco narusza interes konsumenta i dobre obyczaje. Opłaty windykacyjne mogą, co najwyżej odnosić się do rzeczywistych czynności, odzwierciedlać ich rzeczywisty koszt i nie mogą stanowić źródła dochodu pożyczkodawcy. Postanowienia o podobnej treści są wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych.

Wątpliwości Sądu wzbudził także koszt zabezpieczenia umowy pożyczki w wysokości 1344 zł poprzez zawarcie umowy ubezpieczenia z (...), które to zabezpieczenie warunkowało uruchomienie pożyczki. Po pierwsze, do akt sprawy nie została załączona żadna umowa ubezpieczenia, żadna deklaracja ubezpieczeniowa, żaden wydruk potwierdzający dokonanie przelewu składki ubezpieczeniowej w imieniu pozwanej na rzecz ubezpieczyciela. Trudno zatem uznać, że pozwana w ogóle do takiej umowy przystąpiła. Po drugie, jak stwierdził Sąd, nawet gdyby przyjąć, że taka umowa ubezpieczenia została zawarta, to powyższe postanowienia należy uznać za niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty pożyczki w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia nie można uznać jako świadczenia głównego stron, zwłaszcza, iż pojęcie to winno być interpretowane w wąski sposób i dotyczy ono elementów istotnych umowy. Przedmiotowe postanowienia umowne zostały zastrzeżone w sposób i wysokości znacznie przekraczającej możliwą do przyjęcia bez zarzutu dotyczącego naruszenia zasad współżycia społecznego granicę. Koszt ubezpieczenia stanowił prawie 1/2 kwoty otrzymanej z tytułu pożyczki (po odliczeniu prowizji) zaś ustanowienie zabezpieczenia pożyczki warunkowało jej uruchomienie (§ 11 umowy).

W związku z powyższym Sąd I instancji stwierdził, iż pożyczka obejmowała nie kwotę 5.070 zł, lecz kwotę 3.726 zł (3.000 zł rzeczywistej wypłaty + 726 zł prowizji) i taką to kwotę pozwana miała zwrócić powodom w ramach stosunku zobowiązaniowego. Mając na uwadze ustalenia faktyczne co do rzeczywistego zadłużenia oraz treść art. 720 §1 k.c. Sąd zasądził na rzecz powodów kwotę 2.729,83 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 2 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części w jakiej nie znajduje ono oparcia w prawie oraz ustaleniach faktycznych. Sąd wyliczył tę kwotę w następujący sposób: 3.726 zł (kwota pożyczki + prowizja) – 1.402 zł (raty spłacone przez pozwaną) + 405,83 zł (łączne odsetki umowne).

Konsekwencją zasądzenia roszczenia orzeczeniem zaocznym było zaopatrzenie z urzędu wyroku w tej części w rygor natychmiastowej wykonalności (art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c.), o czym Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie, z którym każda ze stron procesu ponosi jego koszty w takiej części, w jakiej proces przegrała. Z kwoty 4511,43 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została na rzecz powodów kwota 2729,83 zł, stanowiąca około 60,50 % wartości przedmiotu sporu. Łączne koszty procesu wyniosły 1017 zł, wyłącznie po stronie powodowej (100 zł opłaty sądowej, 900 zł wynagrodzenia pełnomocnika

procesowego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa) i dlatego Sąd zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 620,37 zł.

Od wskazanego wyroku zaocznego powodowie wywiedli apelację, zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu 1 i 4, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że postanowienia umowy pożyczki gotówkowej z dnia 15 czerwca 2015 r. dotyczące zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie przez pozwanego do umowy ubezpieczenia naruszają interesy konsumenta, dobre obyczaje oraz zasady współżycia społecznego, a tym samym nie wiążą strony pozwanej;

b. art. 720 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że skoro pozwanemu nie została faktycznie przekazana do dyspozycji kwota 1.344 zł z tytułu zabezpieczenia umowy pożyczki, to powodowie nie mogą domagać się jej zwrotu;

1. Przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny przedstawionego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym nieprawidłowe przyjęcie, że ustanowienie zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie przez pozwanego do umowy ubezpieczenia budzi wątpliwości, a w konsekwencji uznanie przez Sąd, że postanowienia dotyczące zabezpieczenia nie wiążą strony pozwanej;
- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny przedstawionego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym nieprawidłowe wyliczenie kwoty należnej powodom poprzez odliczenie od łącznej sumy rat spłaconych przez pozwanego;

a. art. 208 § 1 pkt. 5 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji zaniechanie wezwania pełnomocnika powodów do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości, poprzez zobowiązanie do zajęcia stanowiska i przedstawienia dowodów lub twierdzeń na uzasadnienie okoliczności budzących wątpliwości Sądu, uniemożliwiające stronie powodowej szczegółowe odniesienie się do ich treści;

b. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie za prawdziwe twierdzenia powodów, że umowa pożyczki została zabezpieczona poprzez przystąpienie pozwanego do umowy ubezpieczenia, którego koszt wyniósł 1.344 zł, a w konsekwencji przyjęcie, że niemożliwym stało się wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie w całości, pomimo, że nie zostały wykazane przez Sąd I instancji okoliczności podważające te twierdzenia na podstawie tego przepisu, tj. wykazujące, że twierdzenia powodów budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powodowie wnieśli wobec tego o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz dodatkowo kwoty 1.571,60 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w skali roku, nie więcej niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od dnia 2 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w pełnej wysokości.

**Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 505<sup>11</sup> § 1 k.p.c., poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne:**

W dniu 1 kwietnia 2011 r. pomiędzy Towarzystwem (...) z siedzibą w W. a G. C. zawarta została umowa generalna ubezpieczenia do polisy nr (...) na rzecz osób fizycznych będących klientami ubezpieczającego, posiadających podpisane umowy pożyczki (§ 1 ust. 1). Ochroną ubezpieczeniową zostali objęci wszyscy zgłoszeni (...) do ubezpieczenia pożyczkobiorcy, spełniający wymogi przedmiotowej umowy (§ 1 ust. 4). Zakres udzielanej ochrony

ubezpieczeniowej, z zastrzeżeniem pozostałych zapisów przedmiotowej umowy, obejmował zryczałtowane koszty pogrzebu (§ 2 ust. 1). (...) udzielił 24 godzinnej ochrony ubezpieczeniowej na obszarze RP i poza jej granicami, podczas wykonywania pracy zawodowej, w tym w drodze do pracy i z pracy oraz w życiu prywatnym pożyczkobiorcy (§ 2 ust. 2). Sumę ubezpieczenia stanowiła kwota pożyczki udzielonej pożyczkobiorcy przez ubezpieczającego z zastrzeżeniem, że wysokość pożyczki nie może przekroczyć kwoty 3.000 zł (§ 3 ust. 1). Natomiast górny limit odpowiedzialności (...) w okresie ubezpieczenia stanowił wysokość kwoty salda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki, zgodnie z określonym w umowie pożyczki harmonogramem pozostałych do spłaty rat kapitałowych pożyczki, z zastrzeżeniem wysokości sumy ubezpieczenia określonej w § 3 ust. 1 (§ 3 ust. 2). Przystąpienie do umowy ubezpieczenia następuje pod warunkiem zawarcia z ubezpieczającym umowy o udzielenie pożyczki i równocześnie podpisania dokumentu zawierającego oświadczenie woli o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia (§ 4 ust. 1). Ochrona ubezpieczeniowa udzielona została na okres jednego miesiąca kalendarzowego (§ 4 ust. 3). Każdorazowa wpłata kolejnej miesięcznej składki ubezpieczeniowej powoduje automatyczne przedłużenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej na kolejny miesięczny okres ubezpieczenia, w okresie spłaty pożyczki określonym w umowie pożyczki (§ 4 ust. 4). Składka za każdy miesiąc ochrony ubezpieczeniowej w okresie spłaty pożyczki, dla jednego ubezpieczonego pożyczkobiorcy wynosi w przypadku umów pożyczek w kwocie 3.000 zł z 24 miesięcznym okresem spłaty kwotę 42,00 zł (§ 6 ust. 1 pkt. 3). Składka za każdy miesięczny okres odpowiedzialności płatna jest jednorazowo (§ 6 ust. 2). Należną (...) składkę, pomniejszoną o kwotę przysługującej ubezpieczającemu prowizji (na zasadach i w wysokości określonej w odrębnej umowie), ubezpieczający zobowiązany jest przekazać na konto (...) określone w polisie, w terminie do 5. dnia każdego kalendarzowego miesiąca obowiązywania umowy (§ 6 ust. 3).

(umowa generalna ubezpieczenia do polisy nr (...) – k. 51-53)

W związku z zawartą umową ubezpieczenia, po otrzymaniu zawiadomienia o zajściu zdarzenia losowego objętego ochroną ubezpieczeniową, (...) podejmuje postępowanie dotyczące ustalenia stanu faktycznego zdarzenia i zasadności zgłoszonych roszczeń w terminie 7 dni od dnia otrzymania tego zawiadomienia, a także pisemnie informuje uprawnionego, jakie dokumenty są potrzebne do ustalenia odpowiedzialności (...), jeśli jest to niezbędne dla dalszego prowadzenia postępowania.

(warunki ubezpieczenia – k. 55-56)

Według taryfy indywidualnej składek do postanowień szczególnych do OWU Nasz Klient (Klient Instytucji (...)) ustalona w trybie negocjacji dla Pakietu N., obowiązującej od dnia 13 kwietnia 2015 r. (§ 4), składka jednorazowa za miesiąc ochrony w zakresie zryczałtowanych kosztów pogrzebu, przy okresie automatycznej kontynuacji ubezpieczenia 24 miesięcy, wynosiła 56 zł (§ 2). Kwota składki ubezpieczeniowej jest płatna jednorazowo (§ 3) i ulega zaokrągleniu do pełnych złotych (§ 3).

(taryfa indywidualnych składek do postanowień szczególnych do OWU Nasz Klient (Klient Instytucji (...)) ustalona w trybie negocjacji dla Pakietu N. – k. 54)

Pozwany został objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie zryczałtowanych kosztów pogrzebu do sumy ubezpieczenia 5.070 zł przez Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

(umowa generalna ubezpieczenia do polisy nr (...) – k. 51-53, nota pokrycia – k. 58)

Pozwany w dniu 16 czerwca 2015 r. przeniósł na rzecz P.U.H. (...) swoje prawa do odszkodowania z ubezpieczenia w razie wystąpienia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową – w przypadku braku spłaty zobowiązań wynikających z udzielonej pożyczki wyłącznie do wysokości kwoty salda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki.

(wniosek / oferta – k. 57)

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie.

Za uzasadniony należy jednakże uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., aczkolwiek z innych względów, niż to zostało wskazane w apelacji.

Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie dokonał właściwych ustaleń faktycznych w zakresie, w jakim ustalił on, iż strony zawarły w dniu 15 czerwca 2015 r. umowę pożyczki, pozwany dokonał spłat 6 rat w łącznej kwocie 1.402 zł, iż powód podjął próby przesądowego rozwiązania sporu oraz, że ostatecznie w dniu 26 kwietnia 2016 r. wypowiedział umowę pożyczki. Sąd Okręgowy podziela również, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia, dokonaną przez Sąd Rejonowy z punktu widzenia prawa materialnego ocenę, iż pozwany P. K. nie był związany postanowieniem ww. umowy, na mocy którego ustanowione zostało zabezpieczenie udzielonej pożyczki w postaci umowy ubezpieczenia z TUZ Towarzystwem (...) (§ 11 umowy). W konsekwencji takiego uznania Sąd ten prawidłowo przyjął, iż pożyczka obejmowała nie kwotę 5.070 zł, lecz kwotę 3.726 zł (3.000 zł rzeczywistej wypłaty plus 726 zł prowizji). W ten sposób Sąd ustalił treść umowy pożyczki, którą strony zawarły w dniu 15 czerwca 2015 r., gdyż pozostałe postanowienia umowy pozostały w mocy. Zgodnie z § 5 tej umowy, pożyczka jest oprocentowana według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Oprocentowanie pożyczki w dniu podpisania umowy wynosi 10% w stosunku rocznym (...). Szacunkowy łączny koszt odsetek wynosi 542,85 złotych przy założeniu, że oprocentowanie nie ulegnie zmianie w całym okresie korzystania z pożyczki, a spłaty rat pożyczki będą dokonywane w terminach określonych w harmonogramie spłaty pożyczki. Jak stanowi natomiast § 8 ust. 2 umowy, od kwoty niespłaconego w terminie zadłużenia przeterminowanego, Pożyczkodawca nalicza odsetki według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Zmiana oprocentowania zadłużenia przeterminowanego może nastąpić tylko w przypadku zmiany wysokości stopy procentowej kredytu lombardowego NBP. Zgodnie z ust. 3, w dniu zawarcia umowy odsetki od zadłużenia przeterminowanego wynoszą 10% w stosunku rocznym. W § 10 umowy zostało natomiast wskazane, iż rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 95,87% w stosunku rocznym.

Na podstawie powyżej wskazanych postanowień umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2015 r. (k. 9-10v) powodowie wnieśli, oprócz roszczenia głównego, o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwot: 160,46 zł z tytułu niespłaconych odsetek kapitałowych skapitalizowanych na ostatni dzień wypowiedzenia umowy pożyczki, czyli na dzień 3 czerwca 2016 roku (pomniejszonych o wpłatę pozwanego), 22,31 zł z tytułu odsetek karnych od niespłaconych rat naliczonych na ostatni dzień wypowiedzenia umowy pożyczki, czyli na dzień 3 czerwca 2016 roku oraz 223,06 zł z tytułu odsetek od zadłużenia przeterminowanego (od niespłaconego kapitału) liczonych od dnia wymagalności całej pożyczki, czyli od dnia 4 czerwca 2016 roku do 29 grudnia 2016 roku. Łączna kwota dochodzonych przez powodów należności ubocznych wynosi 405,83 zł.

Jak wskazał Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, zasądzoną kwotę 2.729,83 zł wyliczył w ten sposób, iż od kwoty pożyczki, tj. 3.726 zł odjął kwotę 1.402 zł z tytułu rat spłaconych przez pozwanego i do uzyskanej w ten sposób pozostałej do zapłaty kwoty pożyczki dodał dochodzoną przez powodów łączną kwotę odsetek umownych, tj. kwotę 405,83 zł. W ten sposób Sąd I instancji wyliczył, jaka suma, na podstawie tak ustalonej treści umowy pożyczki, pozostaje pozwanemu do zapłaty na rzecz powodów. Sąd ten nie uwzględnił jednak faktu, iż wskazane powyżej odsetki umowne zostały wyliczone nie od kwoty 3.726 zł, lecz od kwoty 5.070 zł, a więc uwzględniającej koszt ubezpieczenia pożyczki. Ponadto, jak wskazali powodowie, wpłacona przez pozwanego kwota 1.402 zł została zaliczona w pierwszej kolejności (zgodnie z § 8 ust. 4 umowy) na poczet odsetek umownych, a w drugiej dopiero na poczet kapitału pożyczki. Kwota ta została więc zaliczona przede wszystkim na poczet odsetek umownych obliczonych od kwoty 5.070 zł.

Do pozwu powodowie załączyli „Harmonogram – załącznik nr 1 do umowy pożyczki” (k. 11). Dokument ten przewiduje planowane terminy spłaty rat pożyczki oraz ich wysokość, uwzględniającą kapitał oraz odsetki umowne. Jak jednak wynika z treści umowy z dnia 15 czerwca 2015 r., pożyczka była oprocentowana według zmiennej stopy procentowej,

dlatego kwoty wskazane w harmonogramie nie odzwierciedlają wysokości rzeczywiście naliczonych przez pozwanego odsetek umownych.

Jak wynika z powyższego, Sąd Rejonowy błędnie wyliczył należną od pozwanego na rzecz powodów pozostałą do spłaty należność. Natomiast przy wyliczeniu odsetek umownych od właściwej kwoty pożyczki, powodom od pozwanego należna byłaby kwota niższa, niż została zasądzona w wyroku.

Reasumując, Sąd I instancji prawidłowo ustalił treść umowy pożyczki oraz zasadnie uznał, że na podstawie postanowień tej umowy powodom należą się odsetki umowne, jednakże nieprawidłowo wyliczył ich wysokość. Naruszył wobec tego art. 233 § 1 k.p.c., gdyż z prawidłowych ustaleń dotyczących treści umowy pożyczki wyciągnął błędne wnioski. Rozumowaniu Sądu można zarzucić więc brak logiki i konsekwencji, skoro eliminując z treści umowy pożyczki postanowienia dotyczące jej ubezpieczenia, nie zmodyfikował wysokości odsetek umownych dochodzonych przez powodów.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym zakresie nie mogło jednakże podlegać zmianie ani uchyleniu do ponownego rozpoznania, a to ze względu na treść art. 384 k.p.c., wprowadzającego do polskiego porządku prawnego zakaz reformationis in peius. Zgodnie z tą regulacją, sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację.

W niniejszej sprawie pozwany nie uczestniczył w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, w związku z czym zakończyło się ono wydaniem wyroku zaocznego. Z zestawienia art. 342 i art. 344 k.p.c. wynika, że powód może wnieść od wyroku zaocznego apelację w przepisany terminie, tj. na podstawie art. 369 § 1 k.p.c. w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem, natomiast pozwany może wnieść sprzeciw, również terminie dwóch tygodni od doręczenia mu wyroku (art. 344 § 1 k.p.c.). W przypadku wniesienia sprzeciwu, zgodnie z art. 347 k.p.c., sąd na nowo rozpoznałby sprawę i wydał wyrok, już na podstawie art. 316 i n. k.p.c., w którym wyrok zaoczny w całości lub w części utrzymałby w mocy albo uchyliłby go i orzekł o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzucił lub postępowanie umorzył.

Od wyroku zapadłego w niniejszej sprawie pozwany nie wniósł jednakże sprzeciwu – sprawa nie podlegała więc ponownemu rozpoznaniu. Apelację w stosunku do części wyroku złożyli natomiast powodowie, skutkiem czego wyrok w zaskarżonej części podlega kontroli. Mimo, iż art. 384 k.p.c. dotyczy sytuacji procesowej, w której obydwie strony są uprawnione do wniesienia apelacji, w ocenie Sądu Okręgowego, na gruncie niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż w przypadku uchylenia wyroku Sądu I instancji do ponownego rozpoznania doszłoby do naruszenia zasady reformationis in peius. Mimo bowiem, że pozwany nie był uprawniony do wniesienia apelacji, to jednak brak jest podstaw, aby wykluczyć w tym układzie procesowym obowiązywanie zakazu orzekania na niekorzyść skarżącego. Ponadto, Sąd I instancji, rozpoznający ponownie sprawę, na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. byłby związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania zawartymi w niniejszym uzasadnieniu. Konsekwencją tej oceny byłoby natomiast obniżenie kwoty odsetek umownych należnej powodom, a więc byłoby to rozstrzygnięcie zdecydowanie na ich niekorzyść.

Należy wskazać, iż Sąd I instancji powinien był wezwać powodów do sprecyzowania, jakie konkretnie odsetki umowne zostały wyliczone od poszczególnych rat pożyczki, a więc, w jaki sposób zostały obliczone wskazane w pozwie kwoty należności ubocznych. Dzięki temu powstałaby możliwość prawidłowego wyliczenia kwoty należnej powodom z tytułu odsetek umownych. Brak takiego wezwania stanowił w tym przypadku naruszenie art. 207 § 3 k.p.c., jednakże naruszenie tego przepisu prawa procesowego z oczywistych względów nie zostało podniesione w apelacji - jego uwzględnienie byłoby bowiem niekorzystne dla apelującego i stanowiłoby naruszenie zakazu reformationis in peius z powyżej wskazanych względów.

Przechodząc natomiast do oceny sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny przedstawionego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym nieprawidłowe przyjęcie, że ustanowienie zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie przez pozwanego do umowy ubezpieczenia budzi wątpliwości, a w konsekwencji uznanie przez Sąd, że postanowienia dotyczące zabezpieczenia nie wiążą strony

pozwanej – należy wskazać, iż zarzut ten nie jest uzasadniony. Należy bowiem wskazać, iż zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych poglądem, skuteczne powołanie się na naruszenie ww. przepisu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy w ocenie materiału dowodowego dokonanej przez sąd można dopatrzeć się naruszenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, a nie wtedy, gdy skarżący przedstawia własny sposób oceny tych dowodów, stanowiący w istocie polemikę z ustaleniami Sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl., wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732). Tymczasem zarzut naruszenia tego artykułu podniesiony w apelacji przez powodów stanowi właśnie polemikę z ustaleniami Sądu dotyczącymi oceny treści umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2015 r. z punktu widzenia prawa materialnego. W ocenie powodów bowiem, przystąpienie przez pozwanego do umowy ubezpieczenia nie powinno budzić wątpliwości i pozwany powinien być związany tym postanowieniem umownym. Argumentują oni, iż możliwość nałożenia na konsumenta obowiązku ubezpieczenia jest zgodna z ustawą z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Przedstawiają więc oni własną ocenę tego zapisu umownego, przeciwstawną do oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy. Nie sposób jednak dopatrzeć się, zdaniem Sądu Okręgowego, w tej ocenie naruszenia zasad logiki czy doświadczenia życiowego. Sąd I instancji rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy i sformułował według własnego przekonania ocenę, iż to postanowienie umowne stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, o której mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Jest to wnioskowanie prawidłowe i nie można uznać, aby stanowiło naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Za nieuzasadniony należy również uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. z tej przyczyny, iż Sąd Rejonowy dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny przedstawionego w sprawie materiału dowodowego, nieprawidłowo wyliczając kwotę należną powodom poprzez odliczenie od łącznej sumy rat spłaconych przez pozwanego. Jak już wskazano, Sąd I instancji dopuścił się naruszenia ww. artykułu poprzez uznanie, iż powodom należą się wyższe odsetki umowne, niż wynika to z przyjętej przez Sąd treści umowy. Jednakowoż nie można uznać, aby kwota 1.402 zł stanowiąca wpłatę pozwanego została dwukrotnie odliczona od kapitału pożyczki. Rację ma skarżący, iż wskazana w pozwie kwota 3.895,60 zł tytułem niespłaconego kapitału pożyczki została już pomniejszona o wpłatę pozwanego. Sąd I instancji odliczył jednakże kwotę 1.402 zł od kwoty wyższej, tj. 3.726 zł – odpowiadającej wysokości kapitału pożyczki, pomniejszonego o kwotę 1.344 zł z tytułu ubezpieczenia. W tym zakresie ustalenia Sądu I instancji należy więc uznać za prawidłowe.

Kolejno należy się odnieść do zarzutu naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 208 § 1 pkt. 5 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji zaniechanie wezwania pełnomocnika powodów do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości, poprzez zobowiązanie do zajęcia stanowiska i przedstawienia dowodów lub twierdzeń na uzasadnienie okoliczności budzących wątpliwości Sądu, uniemożliwiające stronie powodowej szczegółowe odniesienie się do ich treści.

Z przedstawionym powyżej zarzutem związany jest kolejny zarzut naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 339 § 2 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie za prawdziwe twierdzenia powodów, że umowa pożyczki została zabezpieczona poprzez przystąpienie pozwanego do umowy ubezpieczenia, którego koszt wyniósł 1.344 zł, a w konsekwencji przyjęcie, że niemożliwym stało się wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie w całości, pomimo, że nie zostały wykazane przez Sąd I instancji okoliczności podważające te twierdzenia na podstawie tego przepisu, tj. wykazujące, że twierdzenia powodów budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Do powyżej przedstawionych zarzutów warto jest odnieść się łącznie.

Po pierwsze, zarzut naruszenia art. 208 § 1 pkt. 5 k.p.c. należy uznać za nieuzasadniony, gdyż powołany artykuł nie stanowi podstawy do wezwania strony do wyjaśnienia okoliczności budzących wątpliwości sądu, lecz jest podstawą do poczynienia przez sąd czynności mających na celu przygotowanie rozprawy. Na podstawie tej regulacji przewodniczący może wezwać stronę do dostarczenia oryginału dokumentu. Wydawane jest ono w sytuacjach, w których sąd chce się bezpośrednio zapoznać z oryginałami dokumentów, ksiąg czy planów (por. art. 249 i art. 250 § 2). Natomiast zarzucany

przez stronę powodową brak wezwania pełnomocnika do wyjaśnienia zaistniałych wątpliwości może stanowić w okolicznościach tej sprawy naruszenie art. 207 § 3 k.p.c.

Po drugie, w niniejszej sprawie, na podstawie art. 339 § 1 k.p.c. został wydany wyrok zaoczny. W takim wypadku Sąd jest uprawniony do wydania wyroku w oparciu o szczególną podstawę faktyczną, którą stanowią uznane za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Przepis ten pozwala na odejście przez Sąd od przeprowadzenia postępowania dowodowego, jeśli tylko twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości i nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W takim przypadku bowiem konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego przed wydaniem wyroku zaocznego co do tych twierdzeń i ich dowodowa weryfikacja (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1972 r., III CR 153/72, OSNCP 1973, nr 5, poz. 60). Czym innym jest natomiast ocena tych twierdzeń pod względem prawa materialnego. Jak wskazuje się zasadnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, uznanie za prawdziwe twierdzeń powoda na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. odnosi się tylko do okoliczności faktycznych. Nie zwalnia zatem sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach w świetle prawa materialnego (np. orzeczenie SN z dnia 29 maja 1958 r., I CR 969/57, LEX nr 520209270).

W niniejszej sprawie Sąd I instancji stwierdził, iż uzasadnione wątpliwości wzbudziły przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne dotyczące zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie do ubezpieczenia, kosztów wezwań do zapłaty oraz kosztów windykacji. W odniesieniu do kosztu zabezpieczenia umowy pożyczki Sąd uznał, iż powodowie nie udowodnili, aby pozwany przystąpił do umowy ubezpieczenia, gdyż nie przedstawili żadnych dowodów potwierdzających te okoliczności. Ponadto wskazał, że nawet gdyby uznać, że umowa ubezpieczenia została zawarta, te postanowienia umowy pożyczki, podobnie jak te określające koszty windykacji, na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowią niedozwolone klauzule umowne i wobec tego nie wiążą pozwanego.

Powyżej przedstawione rozumowanie Sądu I instancji jest o tyle błędne, iż Sąd ten stwierdzając, iż przytoczone przez powodów okoliczności dotyczące umowy ubezpieczenia budzą jego wątpliwości w pierwszej kolejności ze względu na ich nieudowodnienie, powinien wezwać pełnomocnika, na podstawie art. 207 § 3 k.p.c., do przedstawienia dowodów na tę okoliczność. Następnie dopiero powinien ocenić te okoliczności pod względem prawa materialnego.

W związku z tym należy stwierdzić, iż Sąd I instancji dopuścił się w niniejszej sprawie naruszenia art. 207 § 3 k.p.c. oraz art. 339 § 2 k.p.c. Naruszenia te nie miały jednak wpływu na wynik sprawy i wobec tego, ze względu na treść art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c., nie mogą stanowić skutecznych zarzutów apelacyjnych. Po przeprowadzeniu Sąd II instancji na podstawie art. 505<sup>11</sup> § 1 k.p.c. dowodów z dokumentów należy zgodzić się z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną przedmiotowych postanowień umownych w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., co zostanie bliżej uzasadnione przy ocenie zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego. Ponadto, jak już powyżej stwierdzono, naruszenie art. 207 § 3 k.p.c. nie zostało w ogóle podniesione przez pozwanego w apelacji.

Przechodząc do omówienia podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy wskazać, iż zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że postanowienia umowy pożyczki gotówkowej z dnia 15 czerwca 2015 r. dotyczące zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie przez pozwanego do umowy ubezpieczenia naruszają interesy konsumenta, dobre obyczaje oraz zasady współżycia społecznego, a tym samym nie wiążą strony pozwanej, należy uznać za nieuzasadnione.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji uznał, iż w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki uznania postanowień § 11 umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2015 r. za niedozwolone, a mianowicie, iż umowa ta została zawarta pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, wskazane postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwanym, nie dotyczą głównych świadczeń stron oraz, iż kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Kwestie spełnienia tych przesłanek w przedmiotowej sprawie należy poddać odrębnemu omówieniu.



Nie budzi wątpliwości, iż przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta między konsumentem a przedsiębiorcą. Powodowie prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. Zgodnie natomiast z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U.2016.1829 t.j. z dnia 2016.11.10), za przedsiębiorców uznaje się także wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. Jak wskazano natomiast w § 4 umowy spółki cywilnej P.U.H. (...), spółka w pierwszym okresie prowadzić będzie działalność gospodarczą: pośrednictwo kredytowe, udzielanie kredytów gotówkowych, hipotecznych, samochodowych. Natomiast pozwanego należy uznać za konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Jest on bowiem osobą fizyczną, która dokonała z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Należy również zgodzić się z oceną dokonaną przez Sąd I instancji, że postanowienie § 11 umowy pożyczki nie zostało uzgodnione indywidualnie z pozwanym. Art. 385<sup>1</sup> § 3 definiuje takie postanowienia jako klauzule, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień przejętych z wzorca umowy. Tak też było w niniejszej sprawie. Zgodnie z § 11 ust. 2 umowy pożyczki, ustanowienie zabezpieczenia pożyczki warunkuje uruchomienie pożyczki. Wysokość udzielonego zabezpieczenia została natomiast określona na podstawie umowy zwartej przez G. C. z Towarzystwem (...). Dlatego też zgodzić należy się z Sądem I instancji, że postanowienie to jest częścią standardowej umowy, którą powodowie stosują do wszystkich klientów.

Właściwe jest również zapatrywanie Sądu Rejonowego, iż postanowienie dotyczące zabezpieczenia umowy pożyczki nie stanowi postanowienia określającego główne świadczenia stron. Poprzez umowę pożyczki, definiowaną w art. 720 § 1 k.c., dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Główne świadczenia stron to te, które są zasadniczym przedmiotem zobowiązania i wyznaczają jego cel, a więc w tym przypadku określona ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. Za takie świadczenie, na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 in fine k.c. należy również uznać wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w postaci odsetek. Natomiast zabezpieczenie spłaty pożyczki jest postanowieniem dodatkowym, nie stanowiącym essentialianegotii umowy pożyczki.

Przede wszystkim jednak, aby uznać dane postanowienie za niedozwolone, konieczne jest stwierdzenie, iż kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sąd I instancji zasadnie przyjął, że za niedopuszczalne uznać należało obciążenie pozwaną przez stronę powodową kosztami ewentualnej umowy ubezpieczenia, gdyż przedmiotowe postanowienie zostało zastrzeżone w sposób i wysokości znacznie przekraczającej możliwą do przyjęcia bez zarzutu dotyczącego naruszenia zasad współżycia społecznego granicę.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, LEX nr 520252807) wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową. Trudno uznać, iż równowaga ta była pomiędzy stronami zachowana, skoro przystąpienie do umowy ubezpieczenia było obligatoryjne i warunkowało zawarcie umowy pożyczki.

Ponadto, art. 385<sup>2</sup> k.c. precyzuje, iż oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Z punktu widzenia ocenianej klauzuli szczególnie istotna wydaje się wskazówka co do potrzeby uwzględniania „umów pozostających w związku” z ocenianą umową. W niniejszej sprawie wchodzi bowiem w grę ocena umowy pożyczki, która pozostaje w funkcjonalnym powiązaniu prawnym z inną umową – zabezpieczającą spłatę pożyczki. Dokonując w tym kontekście oceny umowy ubezpieczenia z dnia 1 kwietnia 2011 r. należy przede wszystkim zauważyć, iż umowa ta tylko pośrednio zabezpieczała spłatę pożyczki. Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 umowy ubezpieczenia, zakres udzielanej ochrony ubezpieczeniowej obejmował zryczałtowane koszty pogrzebu i 24 godzinną ochronę ubezpieczeniową na obszarze RP i poza jej granicami, podczas wykonywania pracy zawodowej, w tym w drodze do pracy i z pracy oraz w

życiu prywatnym pożyczkobiorcy. Z postanowień tych wynika, że odszkodowanie zostanie wypłacone uprawnionemu jedynie w przypadku śmierci pożyczkobiorcy oraz w przypadku nastąpienia bliżej nieokreślonych zdarzeń w okresie 24 godzin. Jednocześnie, w dokumencie określonym jako „wniosek / oferta” zostało zawarte oświadczenie pozwanego, iż przenosi na rzecz P.U.H. (...) swoje prawa do odszkodowania z ubezpieczenia w razie wystąpienia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową – w przypadku braku spłaty zobowiązań wynikających z udzielonej pożyczki wyłącznie do wysokości kwoty salda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki. Ponadto, mimo tak zakreślonych granic ochrony ubezpieczeniowej, suma ubezpieczenia została skorelowana z wysokością udzielonej pożyczki (§ 3 ust. 1 umowy).

Zestawienie powyżej przytoczonych postanowień umowy ubezpieczenia i oświadczenia pozwanego nasuwa wniosek, iż zabezpieczenie pożyczki poprzez obligatoryjne przystąpienie przez pożyczkobiorcę do umowy ubezpieczenia miało charakter fikcyjny. Postanowienia te zmierzały w istocie do ukrycia wysokich kosztów udzielenia pożyczki w instytucji określonej jako jej „zabezpieczenie”. Mimo bowiem, iż pożyczkobiorca przeniósł swoje prawo do odszkodowania należnego w przypadku braku spłaty pożyczki na powodów, to jednocześnie przystąpił on do umowy ubezpieczenia na wypadek śmierci. W istocie uczynił więc pożyczkodawcę uprawnionym do otrzymania odszkodowania za koszty pogrzebu. Trudno zaś przypuszczać, aby przedsiębiorca trudniący się udzielaniem pożyczek miał ponieść koszty pogrzebu pożyczkobiorcy.

Ponadto, nie może ująć uwadze, iż w przypadku dokonania przez pozwanego spłaty całej kwoty pożyczki, tj. 5.070 zł, w istocie pokryłby on kwotę 1.344 zł stanowiącą koszt ubezpieczenia obejmującego zryczałtowane koszty pogrzebu, należne powodowi do wysokości kwoty niespłaconej pożyczki, z której to kwoty 1.344 zł i tak pewną prowizję otrzymał pożyczkodawca na podstawie § 6 ust. 3 umowy ubezpieczenia z dnia 1 kwietnia 2011 r.

Na uwagę zasługują również postanowienia powyżej wskazanej umowy ubezpieczenia, dotyczące okresu, na jaki jest udzielana pożyczkobiorcy ochrona ubezpieczeniowa. Zgodnie z § 4 ust. 3 i 4 tej umowy, ochrona ubezpieczeniowa udzielona została na okres jednego miesiąca kalendarzowego. Każdorazowa wpłata kolejnej miesięcznej składki ubezpieczeniowej powoduje automatyczne przedłużenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej na kolejny miesięczny okres ubezpieczenia, w okresie spłaty pożyczki określonym w umowie pożyczki. Mimo takiego zapisu, pozwany został już przy zawarciu umowy obciążony całą kwotą z tytułu ubezpieczenia.

Wszystkie powyżej wskazane okoliczności uprawniają do przyjęcia, iż postanowienie umowne wprowadzające obligatoryjne zabezpieczenie pożyczki w postaci umowy ubezpieczenia zawartej między G. C. a Towarzystwem (...) z siedzibą w W., narzucone we wzorcu umownym, było rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i uzasadnia zastosowanie w niniejszej sprawie regulacji z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Jak również wskazał Sąd Najwyższy w powołanym powyżej wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym. Owa dysproporcja praw i obowiązków stron jawi się w niniejszej sprawie wyraźnie, nie tylko ze względu na brak możliwości podjęcia decyzji odnośnie wyboru sposobu zabezpieczenia umowy pożyczki, lecz również ze względu na wysokość kosztów zabezpieczenia w porównaniu do kwoty rzeczywiście przekazanej pożyczkobiorcy. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, koszt ubezpieczenia stanowił prawie 50% kwoty otrzymanej z tytułu pożyczki (po odliczeniu prowizji). Wraz z prowizją oraz odsetkami umownymi (łącznie kwota 2.612,85 zł) stanowił prawie 100% tej kwoty. Dysproporcja ta pozwala na przyjęcie, iż postanowienie § 11 umowy pożyczki stanowiło rażąco naruszenie interesów pozwanego.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż zostały spełnione wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przesłanki warunkujące uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone. Abstrahując bowiem od tego, iż pozwany był zobowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia, której warunki budzą przedstawione powyżej wątpliwości i nawet, gdyby przyjął, jak powodowie wskazali w apelacji, że dzięki tej umowie uzyskali pewność uzyskania zwrotu pożyczki w razie zgonu pożyczkobiorcy, to i tak koszt ubezpieczenia był nieproporcjonalnie wysoki do kwoty udzielonej pożyczki oraz rażąco niekorzystny dla pożyczkobiorcy. W sytuacji realizacji tej umowy pożyczkobiorca uzyskałby bowiem nie tylko pełną

splątę z tytułu udzielonej pożyczki – wraz z wynagrodzeniem za udzieloną pożyczkę w kwocie 726 zł, odsetkami umownymi i kosztem ubezpieczenia, ale także prowizję na podstawie § 6 ust. 3 umowy ubezpieczenia.

Z tych też względów należy uznać, iż postanowienie § 11 umowy pożyczki, ze względu na art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie wiąże pozwanego. Zasadne było więc uznanie przez Sąd I instancji, iż pożyczka obejmowała nie kwotę 5.070 zł, lecz kwotę 3.726 zł.

Nieuzasadniony jest również ostatni z podniesionych przez powodów w apelacji zarzutów, a mianowicie zarzut naruszenia art. 720 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że skoro pozwanemu nie została faktycznie przekazana do dyspozycji kwota 1.344 zł z tytułu zabezpieczenia umowy pożyczki, to powodowie nie mogą domagać się jej zwrotu. Zarzut ten został podniesiony w stosunku do stwierdzenia Sądu Rejonowego, zgodnie z którym nawet przy przyjęciu dosłownego rozumienia umowy pożyczki, gdzie wskazano jej wysokość na kwotę 5.070 zł, pozwany miałby zwrócić powodom tylko kwotę 3.726 zł, a nie 5.070 zł. W takim wypadku to powodowie naruszyli obowiązek umowny, gdyż bez ważnej podstawy prawnej nie wypłacili stronie pozwanej wbrew treści umowy kwoty 1.344 zł. Skoro powodowie nie dali stronie pozwanej kwoty 1.344 zł do dyspozycji, to nie mogą domagać się jej zwrotu.

W powyżej przytoczonym rozumowaniu Sądu I instancji nie sposób dopatrzeć się braku logiki. Skoro kwota 1.344 zł została zaliczona do kwoty pożyczki (§ 1 ust. 1 umowy) i od tej kwoty były naliczane odsetki umowne, to kwota ta powinna zostać rzeczywiście przekazana pozwanemu. Tymczasem powodowie z chwilą zawarcia umowy pożyczki automatycznie potrącili z przysługującej pożyczkobiorcy kwoty koszt ubezpieczenia, mimo, iż zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczenia, opłata jest uiszczana comiesięcznie. To stwierdzenie Sąd Rejonowy poczynił jednakże „na marginesie” i nie jest ono podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego w niniejszej sprawie.

Zakres zaskarżenia wyroku Sądu I instancji obejmował również punkt 4. wyroku, w którym Sąd, stosując instytucję stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 620,37 zł tytułem zwrotu części tych kosztów. Zaskarżenie tego punktu sentencji wyroku wynikało z kwestionowania przez powodów zasadności częściowego oddalenia powództwa, z czym łączyło się również obciążenie pozwanego kosztami procesu jedynie w 60,50%. Powodowie nie wskazali jednakże żadnych zarzutów wobec tego rozstrzygnięcia Sądu, w związku z czym brak jest możliwości dokonania kontroli orzeczenia Sądu Rejonowego w tym zakresie. Ponadto, utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy powoduje utrzymanie w mocy prawidłowego w ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

Z powyższych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelacja powodów podlegała oddaleniu.